

Tańczę z tobą, tańczy cały świat  
W głowie mi się kręci, czuję obłęd wirujących ścian  
Wśród brzęczącej tęczy, słyszę głuchy śmiech  
Gdzie ja jestem, co ja robię tu?  
Czyste szaleństwo do utraty tchu  
Nic nie zatrzyma rozpędzonych nóg  
Pędzę, gnam, czuję wiatr, który mnie przenika  
Wielką maszyną autostradą mknę  
Słyszę ryk silnika  
Znów ten histeryczny śmiech!  
Przeraża mnie zwariowany pęd  
Czyste szaleństwo do utraty tchu  
Nic nie zatrzyma rozpędzonych nóg  
Ale odjazd, widzę jak przez mgłę  
Co się ze mną dzieje, kto zatrzyma  
Kto zatrzyma mnie zanim oszaleję  
Nie chcę! Zatrzymajcie mnie!  
Ratunku! Odlatuję gdzieś!  
Czyste szaleństwo do utraty tchu  
Nikt nie zatrzyma roztańczonych nóg!